

1665

## Polityka

Warszawa  
26-11/02-12-2014  
T. / Nr 48

## NA SCENIE

## Dancing historii 4/6

**Morfina** według powieści Szczepana Twardocha,  
reż. Ewelina Marciniak, Teatr Śląski w Katowicach

**G**rana w Galerii Szyb Wilson na katowickim Nikiszowcu „**Morfina**”, według głośnej, nagrodzonej m.in. Paszportem POLITYKI, powieści Szczepana Twardocha, jest dąsingo-wo-wodewilową wizją polskiej historii. Jest październik 1939 r. W klimacie rodem z międzywojennych lokali, w rytm wspaniałych, stylizowanych na przedwojenne piosenek, granych na żywo przez trio Chłopcy Kontra Basia, Konstanty Willeman (Paweł Smagała) tanecznym, pijanym krokiem krąży między polskością, niemieckością i śląskością. Dodając do nich kolejne definicje: przedstawiciela międzywojennej warszawki, bawidamka, malowanego ułana, konspiratora i morfinyści. Tożsamość, historia, polskość – tematy, które spętały i spetryfikowały w ostatnich latach polską politykę i teatr – to zbiór opatrzonych kostiumów i użytych schematów myślowych, mówi reżyserka. Rekwizytorium naszych męczących debat narodowych jest tandetne i tanie, z międzywojennego wodewilu, z kabaretu. Tymczasem wokół Kostka w złotym pyle tytułowego narkotyku wiruje świat. Wojna



© PAPI/MIKREK ZIMNY

Katarzyna Błaszczyńska  
jako zmysłowa Salome

włącza w ćwiczone przez wieki przez Polaków schematy i role, ale jak każda sytuacja graniczna, wprowadza chaos, zmienia perspektywę. Tańczące wokół Kostka kobiety z rosnącym dystansem przyglądają się swoim rolom i kostiumom: matki-potwora, żony-patriotki w czarnej sukni polskiej wdowy, seksownej konspiratorki, kobiety-wampa, rozerotyzowanej kochanki-Żydówki. Jednak one zginą w czasie wojny, a mit II RP przeżyje i będzie kształtował myślenie o Polsce do dziś. „Roman Dmowski, Roman Dmowski, nie istnieje naród śląski” – mocno brzmi w Katowicach dopisana Twardochowi śpiewka w spektaklu wystawianym w kolejną rocznicę obchodów Święta Niepodległości.

ANETA KYZIOL